

# kukon, Kocham cie

Kosztujesz trochę więcej, niż kokaina

[Ref.]

Po co kłamiesz? Dobrze wiesz, jak jest  
Mogę Cię nie kochać, ale zrobię Cię jak chcesz  
I pewnie każdy chłopak wygląda lepiej ode mnie  
I pewnie wzięłby Cię na serio, a ja nie chce  
To jest proste i piękne- jak siano  
Ostatnio tego więcej i stałaś się młodą damą  
Trochę mi niedobrze jak pomyślę, co się stało  
Wracam w pizdę zmęczony, ale zjem Cię dzisiaj całą (ej)

[Zwrotka 1:]

Pokaż ciało, pokaż ciało  
Pokaż cycki, brzuch, moje myśli są fu  
Moje byczki są tu, to co czujesz to ból  
Ale nie jesteś sama  
Widziałem tych typów i zaczęli płakać przez Ciebie i drapać te ściany (ojej)  
Ja nie chciałem wracać sam na stary blok, ale mam swoich ludzi, co nie?  
Masz blizny po typach, ja szramy po Twoich pazurach i wiesz, że to wkurwia mnie w chuj  
Ale lubisz gdy jesteś jedyną osobą, co sprawia mi ból  
Nigdy więcej nie staraj się myśleć  
Nigdy więcej nie staraj się zrozumieć mnie  
Nie zobaczysz jak błysnę, ale oni patrzą jak płonę i wypalam się

[Ref.]

Po co kłamiesz? Dobrze wiesz, jak jest  
Mogę Cię nie kochać, ale zrobię Cię jak chcesz  
I pewnie każdy chłopak wygląda lepiej ode mnie  
I pewnie wzięłby Cię na serio, a ja nie chce  
To jest proste i piękne- jak siano  
Ostatnio tego więcej i stałaś się młodą damą  
Trochę mi niedobrze, jak pomyślę co się stało  
Wracam w pizdę zmęczony, ale zjem Cię dzisiaj całą (ej)

[Zwrotka 2:]

Kosztujesz trochę więcej niż kokaina  
Nikt nie mówił, że to łatwo się zapomina  
Młody Valentino, w małym mieście robi gnój  
Twój typ chciałby mnie dojechać, a tu taki chuj  
Trudna młodzież i łatwe dziewczyny  
Żyje lekko, ale za jaką cenę  
Jeśli słyszysz coś o mnie, to nie bez przyczyny, a jak mówili brzydsko to się policzymy  
Zabieram Cię na festyn i lecimy na dno  
Potem odpalamy świece i oglądamy blow  
To z deka obrzydliwe, że jara Cię piękny syf  
Ale nigdy nie patrzyłaś na mnie jak jednego z nich  
Dzisiaj wyjdę trochę później bo został mi worek  
Zbije Cię po dupie, a potem zrobimy fotę  
Chuj wie na co się piszesz, kiedy mówisz mi okej  
Palenie wbija mnie w fotel i milczymy cały dzień

[Ref.]

Po co kłamiesz? Dobrze wiesz jak jest  
Mogę Cię nie kochać, ale zrobię Cię jak chcesz  
I pewnie każdy chłopak wygląda lepiej ode mnie  
I pewnie wzięłby Cię na serio, a ja nie chce  
To jest proste i piękne- jak siano  
Ostatnio tego więcej i stałaś się młodą damą  
Trochę mi niedobrze, jak pomyślę co się stało  
Wracam w pizdę zmęczony, ale zjem Cię dzisiaj całą (ej)